KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Września. — Rok 1839. Poniedziałek. № 252. Jutro, Ś. Gerard. Dzień zaczyna być krótszym.

Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Hajdena* in B, Graduale Flet solo grane przez Amatora z Lublina. Kościół XX. *Bernardynów* iako w dniu Błogosławionego Władysława, którego zwłoki tamże spoczywaią, przez cały dzień był pobożnemi napełniony; w czasie summy grano Mszą *Hajdena* D. minor. W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą J. *Elsnera* Nr 31 utworów kościelnych tego Autora, tegoż *nowe* Ofertorjm i Duet z chórem (Modlitwa) z Or: Stw: Św: J. *Hajdena.* — Na ręce Członka Komitetu *Jachowicza* złożono następuiące ofiary dla *nieszczęśliwych nadwiślan.* Dzieci szkoły Dobroczynności z swoich własnych kieszonkowych funduszów zł. 16 gr. 25, Nauczyciel i Dozorca szkoły zł. 3, C. P. u S. zł. 20, Bezimiennie zł. 10, D. P. zł. 50, A. P. Terminator blacharski były Uczeń szkoły Dobroczynności gr. 7, A. K. służący gr. 15, Uczennice pensji P. Plewińskiej zł. 30, Uczennice szkoły P. Pignau zł. 35, Uczennice szkoły P. Lehman zł. 40, Uczennice pensji P. Tatarkiewicz zł. 63 gr. 21; razem zł. 269 gr. 8. — *Bank Polski* podał do powszechnej wiadomości, iż w dniu 13/25 b. m. i r. o godz: 10 z rana, uskutecznione zostanie w obec Kommissji umorzenia długu kraiowego i Urzędników z Rady Stanu, tudzież Kommissji Rz: Przych: i Skarbu delegowanych, spalenie biletów kassowych i bankowych zużytych i z obiegu wyiętych, na summę złp. 4,700,000. Czynność ta odbędzie się na placu przy Sali giełdowej, gdzie również spalone zostaną przez Kommissją umorzenia długu kraiowego inne papiery publiczne iuż opłacone, a mianowicie: Obligacje udziałowe z pożyczki 42,000,000, za złp. 2,573,595. Obligi Skarbowe, 1 serji, z pożyczki 25 miljonowej, za złp. 986,525. Obligacje cząstkowe, z pożyczki 150 miljonowej, za złp. 7,919,000; w ogóle za złp. 11,479,120. — Prenumerata na najnowszy Poemat *Kraszewskiego*, z podania gminnego, pod nazwą *Witolu-randa* napisany, przyjmuie się w Warszawie w Redakcji Gazety Porannej na ulicy Sto Jerskiej Nr 1790, w zabudowaniach starego Teatru. Przedpłata kończy się z rokiem bieżącym. Za pewność wyjścia, nie tylko ręczą imie i sława Autora, lecz nadto ogłoszenia wszystkich polskich pism perjodycznych. Dotąd, w samej Warszawie, zapisało się iuż osób 116, życzących mieć to dzieło, które według publicznych zaręczeń Autora, zgoła nie będzie się znajdowało w handlu. „Chybaby (pisze *Kraszewski*) w prospekcie Panowie Księgarze chcieli prenumerować; ale oni nadto lękaią się, aby ich czasem nie wzięto za czytelników, literatów albo mecenasów; nad to są zaięci spekulacjami obrazkowemi, aby się tego mieli dopuścić!" W Warszawie z Księgarzy, G. *Sennewald*, 5 exemplarzy zaprenumerował. — Deszcz pożądany dla odwilżenia wschodzących ozimin, wczoraj przy rozpoczęciu iesieni, dopiero wieczorem gdy się zaciemniło, dość obficie dopełnił życzeń rolników i ogrodników, zostawiwszy przez cały dzień świąteczny panowanie pogodzie; iakoż korzystaiąc z niej mieszkańcy Warszawy, ieszcze zwiedzali miejsca spacerowe tak w mieście iak w okolicach, a ogród Saski od godziny 5tej do blisko 7ej był pięknym światem napełniony. Po południu, Szanowne Opiekunki Towarzystwa Dobroczynności i Członkowie Komitetu nadwiślańskiego odbyli naradę z utalentowanemi lubownikami muzyki względem widowiska dać się maiącego na wsparcie uszkodzonych nadwiślan. Przypominamy, iż na *Bielany* ieszcze można użyć przyiemnej przeiazdki. W wielkim Teatrze po *Oryginałach* przywołany JP. *Żółkowski;* w Rozmaitości po *Nikt mnie nie zna* Wszyscy, po *Lektyce* JP. *Karasiński*, po *Nowym roku* JPanna *Radzyńska* i JP. *Jasiński*, a oddzielnie po 1ej

i po 2ch następnych JP. *Panczykowski*. Wkrótce w tymże Teatrze daną będzie nowa Komedja *Karol i Karolina*.

Anglja. — Królowa *Wiktorja* i Królestwo *Belgiccy* 11 b. m. towarzyszyli Xciu *Ferdynandowi Sasko-Koburgskiemu*, tudzież iego rodzinie do *Woolwich*, zkąd Xżę *Koburgski* odpłynął na ląd stały; 14 b. m. przybył iuż do *Bruxelli*. Królestwo *Belgiccy* 13 b. m. odwiedzili Królowę wdowę w *Buszyparku*. — Znakomici Lordowie kolejno opuszczaią stolicę. — Dyrektorowie towarzystwa tunelu, przed kilką dniami dali świetną ucztę pod *Tamizą*; gości zaproszonych było 280, a widzów po większej części Dam, 500. — Gazety londyńskie oddaią nadzwyczajne pochwały Lordowi Janowi *Haj*, który przez swe niezmordowane starania, nakoniec sprowadził pokój w *Hiszpanji*. — P. *Thompson* nowo mianowany Gubernator osad w Ameryce, 13 b. m. odpłynął z *Portsmutu* do *Kwebeku*. — W *Dartfort* fabryka prochu została wysadzoną w powietrze, 5ciu ludzi utraciło życie. — Dochód roczny z kopalni węgli kamiennych w Anglji, wynosi 720 miljonów zł.; kopalnie srebra i złota na całej kuli ziemskiej, dostarczaią tylko na rok 360 miljonów zł., zatem kopalnie węgli w Anglji, ofiaruią korzyści dwa razy więcej.

Francja. — Monitor nie ogłosił ieszcze przyczyny, dla której odwołano Admirała *Roussin* (Rusę); dzienniki czynią o tem rozmaite domysły; zgadzaią się iednak w tem, że następca iego, P. *Pontois* (Pontoa), bynajmniej nie iest uzdatniony do tak ważnego urzędu; ieden z nich mniema, że Margrabia *Dalmacji*, Syn Marszałka *Sulta*, maiący udać się iako Poseł nadzwyczajny z powinszowaniem do młodego Sułtana, zostanie może w *Stambule* iako Poseł francuz, lecz i Margrabia uważany iest za dyplomatyka 2go rzędu. — P. *Sersej*, dotychczas pierwszy Sekretarz legacyjny w *Petersburgu*, mianowany Ministrem pełnomocnym u dworu Szacha *Perskiego*; wkrótce wyiedzie z swoim orszakiem. — Do *Paryża* przybył Hrabia *Potso di Borgo*. — Rada ministerjalna zgromadza się teraz często z powodu zawikłań w sprawie wschodniej. — Gazeta paryzka zapewnia, iż przed zagaieniem Izb nie nastąpi zmiana ministerjalna. — Z *Tulonu* piszą pod dniem 9 b. m: Eskadra *Sycylijska* dowodzona przez Barona *S. Nikolas*, opuści dziś *Genuę* w kierunku do *Tulonu*. Ta flotta złożona z 7 statków, między niemi okręt linjowy o 80ciu armatach, ma zlecenia tajne. Z pewnością można powiedzieć, że gazeta augsburgska mylnie doniosła, iakoby eskadra neapolitańska miała odpłynąć do Turcji; mniemaią, że uda się ku ciaśninie Gibraltarskiej, celem wyiednania zadosyć-uczynienia od Cesarza *Marokańskiego*, za rozmaite urazy. — *Don Karol* miał napisać list własnoręczny do Króla Francuzów. Zdaie się, że w *Nawarze* zaszły okropne sceny. Wyuzdane żołdactwo dopuściło się strasznych nadużyć; wiele Dam doznało od niego haniebnego obejścia. Władza francuzka nie wie co począć z wychodcami. — Teraźniejszy Król *Ludwik Filip* r. 1793 mieszkał w *Drontheimie* w Danji, pod nadzwiskiem *Milera*, u niejakiej *Holmberg*; ta Niewiasta maiąca teraz lat 75, otrzymała w podarunku od Króla, za pośrednictwem Poselstwa w Danji, duży zegar stołowy. — Depesze telegraficzne donoszą: *Don Karol* za przybyciem z swoią rodziną na ziemię francuzką, został powitany przez Podprefekta i odprowadzony do *S. Pe*. Rząd francuzki wydał rozkaz władzom pogranicznym nie wypuszczać *Don Karola* z pod ścisłego dozoru, póki nie da uroczystego zapewnienia, że nie będzie więcej wzniecał niespokojności w Hiszpanji. Rząd francuzki stosownie do umowy z rządem madryckim, iest w mocy *Don Karolowi* i iego rodzinie wyznaczyć dostateczną pensją.

Hiszpanja. — 4go b. m. deputacja senatu i wszyscy członkowie izby deputowanych udali się do Królowej Reientki z powinszowaniem, z powodu pomyślnych zdarzeń w *Biskai*. Królowa była nader wzruszoną i oświadczyła, iż zawsze było iej życzeniem widzieć wojnę domową załatwioną przez samych Hiszpanów. Oświadcze-

nie to zyskało zadowolenie mieszkańców stolicy. — Niektóre osoby z Nawarry i innych prowincji, bawiące w *Madrycie*, zebrały składkę celem uczczenia Królowej serenadą, która też 5 b. m. wieczorem została dokładnie wykonaną, przyczem puszczono kilka gołębi ozdobionych wstążkami z napisem nazwisk tych prowincji i „*Donna Izabela II.* z przyczyny pokoju." — 6go b. m. głoszono na giełdzie madryckiej, że Jenerał *Eljo* z 10ma bataljonami poszedł za przykładem *Marota*. — Jeden z korespondentów zapewnia, że traktat z *Marotem* został zawarty bez pośrednictwa Aientów angiel: lub francuzkich. — W *S. Sebastjanie* uwolniono około 200 ieńców karlistowskich, ponieważ ciż oświadczyli, że uznaią świeżo zawarty traktat; wielu z nich dobrowolnie przyięło służbę w szeregach izabellistowskich. — Jenerał *Areckawala* dowodzący w *Bilbao*, posłał całą kompanję Izabellistów do więzienia w cytadelli *Urquioli*, za dopuszczenie się nadużyć. — 8go b. m. dano w pałacu królewskim świetną ucztę dla Ministrów, deputacji senatu i członków izby deputowanych; każdy z Ministrów miał pozwolenie sprowadzić 2ch wyższych urzędników swoiego wydziału. Dla członków dyplomatycznego ciała naznaczono na inny dzień ucztę. — Ministerstwo przygotowało amnestję. *Kabrera*, *Palilos*, Hrabia *Espań* pewno będą wyłączeni. — Goniec francuzki przywiózł do *Madrytu* zapewnienie, że ieśli *Don Karol* schroni się do Francji, rząd francuzki przedsięweźmie skuteczne środki, aby Infant nie mógł więcej niepokoić Hiszpanji. — Izabeliści istotnie doznali klęski pod *Kuensą*. — 6go b. m. 5 bataljonów nawarskich wznieciło rokosz, wołaiąc iż koniecznie żądaią pokoiu. Jeden z Jenerałów karlistowskich musiał udać się do *Espartera*, aby z nim zacząć układy. — Układy o pokój właściwie datuią się ieszcze z czasów exekucji w *Estelli*, *Espartero* przewiduiąc na iakie niebezpieczeństwa *Maroto* naraził się, w skutek tego kroku przesłał do niego poufałego z oświadczeniem, że *Maroto* może znaleść schronienie w głównej kwaterze *Espartera*, ieśli szczęście odwróci się od niego. *Maroto* wzruszony taką ofiarą, odpisał, iż będzie wdzięczny, i żałowałby gdyby dwaj przyiaciele i towarzysze broni wojnę z sobą prowadzili. *Espartero* korzystaiąc z tego usposobienia umysłu *Marota*, wszczął z nim układy formalne, które nakoniec doprowadził do skutku. Królowa zaraz od pierwszej chwili była o wszystkiem zawiadomioną. — W chwili gdy *Espartero* doprowadzał zawarcie traktatu do skutku, ieden z Aientów francuzkich ofiarował donieść o tem swoiemu rządowi i wyiednać od tegoż zaręczenia za dopełnienie warunków. Przy tych wyrazach wstał *Espartero*, a podaiąc *Marotowi* rękę, zawołał: „Czy moie słowo honoru dane tu uroczyście, nie iest dostateczną rękojmią? Jeśli na niem przestaiesz, nie potrzebuiemy innej rękojmi, w przeciwnym razie, niechaj broń sprawę rozstrzygnie." *Maroto* na to odpowiedział: „Twoie słowo honoru Jenerale, iest większą dla mnie rękojmią niż Francji, nie żądam innej." I traktat został podpisany.

Niemcy. — Xiążę *Meternich* 16 b. m. przybył z swoią małżonką do *Frankfortu n. M.* — Królowa *Szwedzka* zamyśla przyszłą zimę przepędzić we *Włoszech*.

Turcja. — Sułtan uznał reiencję Serbską; nie wiadomo ieszcze kiedy Xżę *Michał* przybędzie do *Belgradu* dla objęcia rządów. — Nie potwierdza się wiadomość, że kwarantanny będą zniesione.

Rozmaitości. — Wirtuoz Skrzypek *Serwaczyński*, po długiej nieobecności, wrócił do *Lwowa*; tameczni Lubownicy muzyki są uradowani, gdyż ma dać kilka koncertów. — Zdrowie Panny *Raszel* polepszyło się nieco; w *Paryżu* należy teraz do modnego tonu, zapisywać się u tej Artystki i przesyłać iej podarunki. — Król *Pruski* przesłał Izraelicie *Liepmann* 1,200 zł., za iego kopję obrazu *Rembranta*, oraz pochlebne pismo, w którem Monarcha oświadcza, że Minister oświecenia wkrótce przedstawi sprawozdanie o ważnym wynalazku P. *Liepmana*. — Szybkobie-

gacz Ernest *Mense* z Norwegji, który dopiero przed kilką dniami dostał się na szczyt góry *Montblan*, przybył do *Trewiru*, zkąd zamyśla nowy kurs przedsięwziąść. — 11 b. m. rzuciła się młoda Dziewczyna z szczytu pomnika w *Londynie* i na miejscu została zabitą. — Dziennik angielski opowiada, że Panienka w skutek zaziębienia, utraciła mowę; Lekarze naprożno zapisywali iej rozmaite środki, nakoniec Baba uleczyła ią wodą morską, którą pacjentka przez kilka dni piiała, aż odzyskała całą dźwięczność głosu. — Lekarz wojskowy P. *Aime Robert* w *Strasburgu*, wynalazł sposób odlewania z gipsu rozmaitych części ludzkiego ciała według prawideł anatomji. Formy te byłyby nader użyteczne dla salonów anatomicznych w kraiach gorących. — P. *Seidel* w *Wiedniu*, zrobił machinę zwaną *aerolokomotiwą*, za której pomocą można kierować balonem w powietrzu. — *Skrib* zawarł kontrakt z Dyrekcją teatru *Gimnazjum* w *Paryżu* i zobowiązał się ieszcze w przeciągu b. r. dostarczyć iej 5 komedji. — Towarzystwo filantropijne w *Brystolu*, ozdobiło Doktora *Feirbrother* z *Eliftonu*, medalem srebrnym, za to, iż uratował chłopca topielca, chociaż tenże przez kwadrans leżał pod wodą, a pomoc dopiero uzyskał w kwadrans później. Doktor ocalenie uskutecznił przez zatrzymanie ust dziecka swoim palcem, aby zepsute powietrze mogło wyjść nosem, i przez ściskanie muszkułów po bokach. Zwykłą metodą przy ratowaniu topielców, iest nadymanie płuc; lecz środek ten nie udaie się, ieśli człowiek przez kilka minut był pod wodą. — Śpiewaczka *Karl*, (znana w *Warszawie*), opuszcza scenę w *Peszcie*. — *Kochanie*. W 3cim roku kochamy matkę, w 6tym ojca, w 10tym lubiemy wakacje, w 16tym piękne suknie, w 20tym kochamy oblubienicę, w 25tym żonę, w 40tym dzieci, a w 60tym samych siebie.

Sprostowanie. W uwiadomieniu o przyznaniu Szlachectwa dziedzicznego przez Członka Heroldji Dyrektora Jej Kancellarji pod dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1839 r. do powszechnej wiadomości podanem, zamiast: Czarnocka Anna z Szemplińskich wraz z dziećmi Domicellą Różą, Józefem i Gracjanem po niegdy Szymonie Czarnockim herbu Nowina pozostałymi; czytać należy: Czarnocka Anna z Szemplińskich wraz z dziećmi Domicellą Różą, Józefem i Gracjanem po niegdy Szymonie Czarnockim herbu Lis, pozostałymi. — W Warszawie d. 6/18 Września 1839 r. Kontroller Heroldji, *Roman Dorath*.

W d. 22 Września (4 Października) o godzi: 12 w połud:, w Biurze Urzędu Municypalnego w Wydziale Wojskowym, odbędzie się licytacja na Entrepryzę dostawy **PODWÓD** dla Wojska i Aresztantów Policyjnych przez rok 1840. Wadjum zł. 2,000. Dalsze objaśnienie w Gazecie Rządowej.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Berg Jenerał Adjut: z Brześcia litew:; Gillenszmidt Jener:-Lejt: z Borodina; Zamojski Konst: Hra: z Gruszczyna; Konarski Andrz: Dzie: z Oziembłowa; Chomętowski Fran: Dzie: z Gortałowicz; Niemoiewski Gabr: Dzie: z Radoszewic; Mees Dyrektor Muzyki z Odessy.

DONIESIENIA.

W pałacu Hra: Zamojskich przy ulicy Senatorskiej № 472, w Czwartek d. 26 Wrześ: z rana, o godz: 10, przedane będą z powodu wyiazdu, przez publiczną licytacją, za gotowe pieniądze, rozmaite Sprzęty domowe, i inne używane Efekty; także Książki lekarskie i naukowe, dalej bardzo piękne Saneczki, Karykiel, Dorożka, Kareta podwójna, Koń kary, Zaprzęgi polskie i ruskie i t. p. Miejsce odbywaiącej się licytacji, przybywaiącym wskazane będzie przez miejscowego Stróża.



DOM o 2ch piątrach, nowo wyrestaurowany, o 7miu oknach szerokości, z dużym podwórzem, Stajnią i Wozownią przy ulicy Zduńskiej, Nr 259 w Łowiczu, iest z wolnej ręki do nabycia; wiadomość w b. Pałacu Paca przy ulicy Miodowej, na 2em piątrze, u W. Zawadzkich lub w Łowiczu.

Pod N° 26 i 27 w Rynku w Mieście Lublinie, iest do wynaięcia od S° Michała na dole **SKLEP** z Mieszkaniem i Piwnicą; tudzież na 2em piątrze **SALA**, Pokoi 3, Przedpokój, Spiżarnia, Schowanie i Piwnica. Kontrakt zawrzeć można u P. Kacpra Olyiali, w Cukierni Warszawskiej P. Semadyniego, do czego iest upoważnionym.

Osoba maiąca interes do W. Michała Czudowskiego Urzędnika w Warszawie będącego, a nie mogąc po wielu wypytywaniach dowiedzieć się o mieszkaniu onego, uprasza przeto W. M. Czudowskiego aby raczył złożyć swój adres w Drukarni Kurjera.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Jutro *Amalja Mansfild*. (Chorzy, JPanie: *Kurpińska*, *Chomanowska*, JPanny: *Daszkiewicz*, *Marja Turowska*, JP. *Dobrski*).